

LISKOWSKI POMYSŁ na walkę z bezrobociem

GRZEGORZ KURELSKI

Projekt „W stronę polskiego modelu gospodarki społecznej – Budujemy nowy Lisków” stworzył nowe miejsca pracy w czterech powiatach Polski wschodniej dotkniętych problemem wysokiego bezrobocia. Na ten cel przeznaczono aż 9 milionów złotych ze środków europejskich.

Gospodarka społeczna

W ostatnich trzech latach – dzięki Programowi Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL finansowanemu z Europejskiego Funduszu Społecznego – wiele gmin w Polsce otrzymało szansę na rozwój społeczno-gospodarczy. Wśród nich jest kilka miejscowości, głównie społeczności wiejskich, dotkniętych wysokim bezrobociem. Dla nich został stworzony projekt „W stronę polskiego modelu gospodarki społecznej – Budujemy nowy Lisków”, który w 2004 r. został zainicjowany przez trzy organizacje pozarządowe: Fundację Instytut Spraw Publicznych, Stowarzyszenie Akademii Rozwoju Filantropii oraz Wspólnotę Roboczą Związków Organizacji Socjalnych.

Celem projektu było zmobilizowanie mieszkańców wsi z 4 powiatów województwa warmińsko-mazurskiego i lubelskiego do założenia przedsiębiorstw społecznych, w których osoby długotrwale bezrobotne (także niepełnosprawne) i wykluczone z rynku pracy znalazłyby zatrudnienie. Powstało 7 takich przedsiębiorstw dostosowanych do specyfiki i potrzeb konkretnych społeczności. Wyróżniają się one tym, że zostały założone przez partnerstwa lokalne, w skład których obok władz samorządowych, weszli przedstawiciele lokalnego biznesu i organizacji pozarządowych.

Przedsiębiorstwa społeczne od lat i z dużym powodzeniem funkcjonują w Europie Zachodniej. Liskowski projekt służy przeniesieniu tych rozwiązań do Polski i przystosowaniu ich do warunków społecznych, kulturowych i gospodarczych istniejących w naszym kraju. Sięgając po nowe pomysły, warto odwołać się do rodzimych tradycji i doświadczeń z okresu międzywojennego.

Zaczęło się od Liskowa....

W 1900 r., w Liskowie koło Kalisza, pojawił się nowy proboszcz, ksiądz Wacław Bliziński. Wówczas Lisków był zaniedbaną wioską, która coraz bardziej chyliła się ku upadkowi. Gospodarstwa popadały w ruinę, a ludzie uciekali do Prus w poszukiwaniu zatrudnienia. Z czasem ksiądz zdobył zaufanie mieszkańców i przekonał ich do wspólnej pracy na rzecz rozwoju wsi. Dzięki temu liskowianie poprawili swoją sytuację materialną. W 1902 r. razem utworzyli pierwszą placówkę spółdzielczą – Spółkę Rolniczo-Handlową „Gospodarz”, a następnie kolejne przedsięwzięcia gospodarcze o charakterze spółdzielczym: sklep spożywczy, piekarnię, cegielnię, młyn parowy, młeczarnię, łaźnię, spółkę budowlaną.

W ciągu niespełna trzydziestu lat zacofana i biedna wieś w zaborze pruskim stała się dynamiczną i świetnie prosperującą – szczególnie na polu edukacji i gospodarki – społeczno-

ścią. Lisków stał się symbolem sukcesu i udanej mobilizacji społecznej.

Przedsiębiorstwa społeczne na wsi

Dziś idea spółdzielczości społecznej realizowana przez księdza Blizińskiego odżyła z jeszcze większą mocą. Dobrym przykładem przedsiębiorstwa społecznego jest Garncarska Wioska założona w Kamionce z inicjatywy Partnerstwa Lokalnego Nidzica przy znaczącym współudziale tamtejszej ludności. Każdy mieszkaniec odnalazł się w tym przedsiębiorstwie na własny sposób, każdy wykonuje to, co wychodzi mu najlepiej. Stąd tak szeroka gama różnorodnych podmiotów wchodzących w skład przedsiębiorstwa: zakład kowalski, punkt renowacji i sprzedaży starych mebli, szwalnia regionalnych strojów, zakład zielarski, punkt produkcji papieru czerpanego i garncarstwa, salon kosmetyczny. Jednocześnie Garncarska Wioska wyrosła na atrakcję turystyczną. Turyści kuszeni są smakołykami kuchni regionalnej, wyrobami rzemiosła regionalnego, pokazami tradycyjnych mazurskich wesel, polowaniami oraz turniejami.

Z kolei Partnerstwo Lokalne w powiecie lubelskim, we współpracy z tutejszą społecznością, założyło trzy nowe podmioty gospodarcze. Jako pierwsze rozpoczęło działalność przedsiębiorstwo społeczne przy stowarzyszeniu EMAUS w Krężnicy Jarnej, w które wytwarza meble ogrodowe i kominkowe. Druga z kolei spółdzielnia socjalna PERON 3 w Motyczu Leśnym wyspecjalizowała się w pracach budowlanych. Wiele osób znalazło pracę przy budowie domków jednorodzinnych. Spółdzielnia oferuje fachowe szkolenia dla wszystkich chętnych do podjęcia nauki. Dzięki temu zyskują tutejsi młodzi ludzie,



Fot. Piotr Iwanow

Przedsiębiorstwo społeczne przy stowarzyszeniu EMAUS w Krężnicy Jarej – produkcja mebli ogrodowych

którzy uczą się zawodu budowlanca. Zdobytą wiedzę mogą potwierdzić egzaminem czeladniczym, przeprowadzonym po zakończeniu kursu. Trzecie lubelskie przedsiębiorstwo społeczne mieści się przy Europejskim Domu Spotkań w Nasutowie. Miejscowa ludność zapewnia usługi cateringowe, sprzęta firmy i mieszkania oraz pielęgnuje tereny zielone. Podobny profil działalności ma Biłgorajskie Przedsiębiorstwo Społeczne, które poza sprzętaniem oraz utrzymaniem terenów zielonych prowadzi prace remontowo-budowlane.

W innym powiecie Partnerstwo Lokalne Ełk przyczyniło się do powstania dwóch spółdzielni socjalnych: Ośrodka Szkolno-Zawodowego w Prostkach oraz Rękodzieła Ludowego i Artystycznego w Gołubiach. Znajdziemy tu m.in. pracownię krawiecko-szewską, pamiątkarsko-zabawkarską, ceramiczną, tkacką, kowalską, stolarską i wiele innych.

Przedstawione przedsiębiorstwa oprócz zatrudniania osób bezrobotnych, spełniają dodatkową rolę w życiu społeczności. Współpraca instytucji publicznych i organizacji pozarządowych

integruje różne lokalne podmioty wokół dobra wspólnego. W konsekwencji przedsiębiorstwa społeczne przyczyniają się do tworzenia silnych i aktywnych społeczności, w których ludzie sami podejmują walkę z biedą i stagnacją. Dzięki rozwojowi więzi społecznych i wzrostowi gospodarczemu możliwy jest stabilny i trwały rozwój lokalny.

Uaktywnić społeczność lokalną

Partnerstwa i przedsiębiorstwa to jednak nie wszystko, co składa się na mechanizm sprawnego funkcjonowania społeczności lokalnych. W każdym z powiatów podjęli pracę animatorzy lokalni – młodzi ludzie, zapaleńcy z pasją i pomysłami na to, jak wyrwać mieszkańców wsi z bezczynności i rozbudzić w nich ducha przedsiębiorczości. Animatorzy rozpoczęli swoją pracę od poznania ludzi, ich zainteresowań i potrzeb. Następnie zachęcili ich do wyjścia z domu, organizowali im spotkania,

podczas których rozmawiali o tym, co chcieliby zmienić i ulepszyć w swoim życiu. Skupili się na rozwijaniu zdolności mieszkańców wsi do organizowania się i budowania wzajemnych relacji opartych na bezpośrednich kontaktach, wspólnych celach i wartościach oraz na zaufaniu.

Po niespełna roku pojawiły się pierwsze efekty pracy animatorów lokalnych. Wiele osób chętnie zaczęło się włączać w rozmaite działania społeczne, kulturalne i edukacyjne. Animatorzy wspólnie z mieszkańcami wsi organizowali konkursy literackie, muzyczne i plastyczne oraz wystawy i koncerty poświęcone lokalnym tradycjom. Zachęcili młodzież do prowadzenia spółdzielni uczniowskiej i założenia własnej strony internetowej oraz do przygotowywania imprez społeczno-kulturalnych dla całej gminy. Z czasem mieszkańcy wsi założyli stowarzyszenia takie jak: Wiejski Ruch Animatorów Społecznych, Grupa Odnowy Wsi, Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Nasze Prostki”, Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Mazurskich „My chcemy”, Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Czerwone Susły”.

◀ Każde stowarzyszenie istotnie wspiera integrację społeczną i rozwój lokalny.

Dlaczego warto sięgać po środki unijne?

Dziś można powiedzieć, że podstawowy cel projektu liskowskiego został osiągnięty. W siedmiu przedsiębiorstwach społecznych znalazło pracę wielu bezrobotnych mieszkańców wsi. Działania integracyjne pomogły ludziom zbliżyć się do siebie i zmobilizowały ich do działania na rzecz dobra wspólnego.

Dotacja unijna w kwocie 9 milionów złotych ułatwiła start wszystkim przedsiębiorstwom. Pieniądze zostały przeznaczone m.in. na remonty budynków, wyposażenie stanowisk pracy, szkolenia pracowników, doradztwo ekspertów. Pomimo wielu osiągnięć jest jeszcze jednak zbyt wcześnie, aby oceniać wpływ przedsiębiorstw społecznych na rozwój



Fot. Piotr Iwanow

Spółdzielnia Socjalna PERON 3 w Motyczu Leśnym – prace budowlane

poszczególnych wsi; efekty będą widoczne w niedalekiej przyszłości.

Przedsiębiorstwa społeczne to nie tylko praca dla mieszkańców wsi,

którzy dzięki temu zyskali stały dochód oraz możliwość samodzielnego i godnego życia. Dały one również szansę na rozwój całej społeczności lokalnej. Im mieszkańcy są bardziej zaradni, tym gmina ponosi mniejsze wydatki na pomoc społeczną i rozwiązywanie problemów takich jak: bezrobocie, alkoholizm czy przestępczość. Rozwój przedsiębiorczości społecznej jest wspólnym interesem zarówno mieszkańców, jak i władz samorządowych.

Jesienią tego roku będą ogłaszane kolejne konkursy na dotacje ze środków unijnych – udzielane w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych oraz Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki - przeznaczone na wspieranie przedsiębiorczości w środowiskach wiejskich. Doświadczenia gmin uczestniczących w PIW EQUAL powinny stać się inspiracją dla kolejnych procesów przemian społeczno-gospodarczych wspierających rozwój lokalny.

Fot. Jacek Wajszczak



Biłgorajskie Przedsiębiorstwo Społeczne - prace budowlane i utrzymanie terenów zielonych

Tekst powstał w ramach Projektu „W stronę polskiego modelu gospodarki społecznej - Budujemy nowy Lisków” realizowanego przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

